

Adamczyk, Mieczysław

Prasa regionana i jej wartości poznawcze

Notatki Płockie 36/4-149, 5-7

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Prasa regionalna i jej wartości

poznawcze

Przypuszczam, że badania regionalne są tą dziedziczną wiedzą, w której słabsze prowincjonalne ośrodki naukowe mogą i winny odegrać poważną i liczącą się rolę. Do wypełnienia tego zadania predysponuje je stan miejscowych zasobów archiwalnych i bibliotecznych oraz, wyspecjalizowana kadra naukowa. Prowadzenie tego typu badań absolutnie nie deprecjonuje znaczenia naukowego środowiska. Potwierdzeniem tej tezy mogą być artykuły programowe J. Rutkowskiego z pierwszych lat dwudziestolecia międzywojennego¹, czy też F. Bujaka z połowy lat siedemdziesiątych dotyczące pracy naukowej w mniejszych ośrodkach pozbawionych uczelni i innych instytucji naukowych².

Uważam, że nie tylko badania historyczno-prasowe, ale wszelkie badania historyczne winny dotyczyć określonych regionów w sensie historycznym. Wydaje się dziś, że nie wytrzymał krytyki czasu postulat Ewy Maleczyńskiej dotyczący konieczności przyjęcia za podstawę badań regionalnych (także i historycznych) współczesnych podziałów administracyjnych³. Inne, choć bardziej przekonywujące stanowisko zaprezentował Karol Buczek⁴. W jego koncepcji region historyczny winien być terenem wszelkich historycznych badań regionalnych. W tej kwestii pisał m. in.: regiony historyczne, o ile mają posiadać wartość naukową, winny odtwarzać istniejącą obiektywnie rzeczywistość, a więc muszą pokrywać się z istniejącymi w badanym okresie jednostkami terytorialnej organizacji państwowej. Z drugiej jednak strony pamiętać należy, że region i jego specyficzne cechy uległy ciągłym zmianom. Wpływały na to różne czynniki. Można do nich zaliczyć zmiany dróg handlowych i komunikacyjnych, głównie w XIX wieku. Deformująco na kształt regionów wpłynęły także granice rozbiorowe. Równocześnie zauważyć należy, że zmieniające się w różnych okresach historycznych podziały administracyjne zaczęły wywierać wpływ na kształtowanie się nowych regionów i wywierać wpływ na kształtowanie się nowych regionów i wytwarzanie nowej więzi i odrębności regionalnej, nie koniecznie związanej z regionem w sensie historycznym. W sumie czynniki te spowodowały, że we współczesnym piśmiennictwie regionalnym pojawiło się zróżnicowane rozumienie regionu. Obok historycznie ukształtowanego regionu, tym pojęciem określano również dowolne obszary, najczęściej związane z miastem i jego dalszą i bliższą okolicą. Pojęcie to zostało również przeskalowane podziałką: mini, makro i sub.

Pojęcie to do dzisiaj zawiera treści często umownie rozumiane. Czym innym jest region dla historyków, czym innym dla ekonomistów, etnografów, socjologów, czy językoznawców. Region w rozumieniu historycznym oznacza obszar o historycznie ukształtowanej specyfice kulturalnej i gospodarczej z ośrodkiem miejscowym pełniącym funkcję jego stolicy.

Tak, jak zróżnicowane jest pojęcie regionu, tak też zróżnicowana jest kwestia pojęciowo-terminologiczna prasy wydawanej w regionach. Do dziś nie ma w tym zakresie jednoznacznego nazewnictwa. Problem ten jest kontrowersyjny nie tylko w literaturze polskiej.

W naszej literaturze historycznoprasowej, jak również praktyce dziennikarskiej nagromadziło się wiele pojęć dla określenia prasy pozacentralnej. Są one ogólnie znane i nie zachodzi potrzeba ich przywoływania.

Podejmowane w kraju od końca lat pięćdziesiątych — do siedemdziesiątych próby uporządkowania interesujących nas definicji, koncentrowały się również nad zakwalifikowaniem dziennikarstwa lokalnego w systemie dziennikarstwa krajowego. Syntezą wieloletnich dyskusji jest encyklopedyczny zapis definiujący pojęcie prasy lokalnej. W moim przekonaniu jest to definicja typu operacyjnego, sporządzona na użytek rozważań prasowo-historycznych. W dalszym więc ciągu na tym polu badawczym pozostajemy bez definicji klasycznej. Świadczy to równocześnie o tym, że jest to materia wciąż żywa, tworząca i kształtująca się, którą należy poddawać oglądowi i innym zabiegom badawczym.

W swoich opracowaniach używam pojęcia — prasa regionalna. Ma ono również charakter operacyjny, ale zawiera elementy przyszłościowo optymistyczne, bowiem w rozpoczynającej się dyskusji nad nowym podziałem administracyjnym kraju bierze się pod uwagę ewentualność powrotu do jednostek historycznie ukształtowanych, tj. — ziem, lub regionów.

Zjawisko prasy regionalnej rozpatruję, jako wytwór społeczeństwa zamieszkałego na określonym terenie, związanego przeszłością historyczną, wspólnotą kulturową, demograficzną, religijną i gospodarczą, a nie wyłącznie administracyjną. Pod pojęciem prasy regionalnej rozumiem dzienniki, gazety oraz pozostałe czasopisma ukazujące się periodycznie łącznie z mutacjami, które w swych treściach wydobywają tematykę regionalną z różnych dziedzin życia społecznego oraz wydawane i redagowane były lub są nie tylko w mieście

lub miastach wojewódzkich, ale także w innych miejscowościach województwa lub województw i ograniczały swój zasięg do obszaru regionu w znaczeniu historycznym. Stoję na stanowisku, że pojęcie ziemia, region, historycznie biorąc znane było i stosowane w praktyce wcześniej niż prowincja i lokalność. Dlatego też, generalnie pojęcie prasy prowincjonalnej, czy lokalnej traktuję, jako synonim prasy regionalnej, czyli prasy ukazującej się poza Warszawą i większymi ośrodkami życia kulturalnego, obejmującej swym zasięgiem oddziaływania na społeczność kraju, a nawet poza jego granicami.

Niezależnie od przyjętych definicji prasa regionalna mieści się, jak również wyróżnia w dotychczasowej strukturze prasy krajowej, bowiem zarówno jej część informacyjna, jak również publicystyczna pozostaje w bezpośredniej łączności z odbiorcą. Relacjonuje i komentuje sprawy mu bliskie i bezpośrednie. W związku z tym ma duże możliwości oddziaływania na społeczność miejscową w zakresie wychowania, polityki, kultury, religii. Dlatego w opracowaniach zarówno naukowych, jak i publicystycznych nie obserwujemy jej negacji. Mimo wszystko w różnych okresach historycznych jej rozwój budził zaniepokojenie.

Zjawisko masowego powstawania prasy regionalnej obserwujemy w okresie 20-lecia międzywojennego, początkach PRL, jak również po krótkotrwałym okresie zastoju i niepewności, jej istnienia i rozwój wydaje się być niezagrożony na progu III Rzeczypospolitej. W latach międzywojennych zaniepokojenie jej rozwojem wywołane zostało rozczłonkowaniem tego rodzaju działalności prasowo-wydawniczej w małych ośrodkach, słabych ekonomicznie i kulturowo wskutek czego ograniczano pole widzenia czytelnika mniej ambitnego od problematyki własnego kraju i świata. Nie bez znaczenia pozostawały tu także względy natury komercyjnej. Innym powodem krytyki prasy regionalnej, głównie w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej były, poza trudnościami papierowymi i poligraficznymi, tendencje zmierzające do centralizacji działalności prasowo-wydawniczej w związku z zapewnieniem jednolitego kierunku oddziaływania polityczno-ideologicznego na czytelnika przez partię hegemoniczną.

W III Rzeczypospolitej zaczyna się kształtować nowa struktura prasy regionalnej. Obok wielokrotnionej mutacji terenowej centralnej „Gazety Wyborczej”, w każdym regionie ukazuje się co najmniej jeden tytuł codziennej prasy informacyjnej, wspierany niekiedy popłudniówką, rzadziej tygodnikiem regionalnym. Giną natomiast regionalne czasopisma społeczno-kulturalne o miesięcznej i tygodniowej częstotliwości. Ich funkcję starają się przejąć miejscowe dzienniki poprzez piątkowo-sobotnio-niedzielne wydania w postaci magazynów o bardzo zróżnicowanej zawartości pod względem tematycznym, od artykułów na poważne aktualne tematy polityczne, społecz-

ne, kulturalne, gospodarcze — po najbliższe ciekawostki. Podobnie, jak z prasą społeczno-kulturalną rzecz się ma z pismami typu instytucjonalnego, wydawanymi dotychczas przez różne stowarzyszenia użyteczności społecznej, naukowej, oświatowej, czy też większych zakładów produkcyjnych — w postaci prasy zakładowej. Te, które zachowały się na rynku prasowym zmieniły przeważnie tytuły, swój charakter i funkcje. Z pism instytucjonalnych przekształciły się w czasopisma środowiskowe, czy regionalne, udostępniając swe łamy wszystkim, którzy zajmują się problematyką regionalną, bez względu na miejsce zatrudnienia, czy zamieszkania. W tym sensie jest to objaw pozytywny, gdyż dotychczas często zapomniano, że czasopismo przeznaczone jest dla czytelników, a nie głównie dla autorów.

Po przeprowadzeniu w 1990 r. wyborów do samorządów terytorialnych reaktywowano prasę samorządową. Są to głównie biuletyny o dowolnej, a często nieokreślonej częstotliwości, przeznaczone dla społeczności danej gminy. Szkoda tylko, że ten rodzaj prasy, jak dotychczas nie jest rejestrowany przez żadne instytucje centralne, jak również wojewódzkie.

Z przeprowadzonych w końcu lat osiemdziesiątych badań statystyczno-socjologicznych wynika, że gazety o zasięgu regionalnym stanowiły podstawowy środek uzyskiwania informacji dla najszerszych rzesz czytelniczych w Polsce. Natomiast dzienniki krajowe pełniły rolę uzupełniającą, gdyż docierały do bardziej aktywnego czytelnika. Można więc zakładać, że wraz z rozwojem prasy regionalnej zmniejsza się popyt na prasę wydawaną centralnie. Jest to jednak obecnie stwierdzenie bardziej wyczuwane, niż udowodnione. Za słuszością powyższej tezy przemawia również fakt wyższej ceny pojedynczego egzemplarza pisma krajowego w stosunku do — wydawanego w regionie, co nie jest obojętne dla budżetu domowego w dobie permanentnego ubożenia społeczeństwa.

O powodzeniu pism regionalnych decyduje ich lokalność. Czytelnik poszukuje informacji bezpośrednio go dotyczących, mających związek z życiem w jego miejscowości. Pozycja tej prasy nie powinna być zachwiana nawet w dobie wzrastającej przewagi dziennikarstwa audiowizualnego. Ten trend rozwojowy pism pozacentralnych znajduje potwierdzenie w wysoko uprzemysłowionych i zamożnych krajach Zachodu. Stąd też należy przypuszczać, że omawiany tu rodzaj prasy winien dalej stanowić ważne ogniwo w dopełnieniu całości systemu propagandowo-informacyjnego kraju. Jednak we współczesnej rzeczywistości polskiej, w warunkach kapitalizmu wolnokonkurencyjnego istnieją zagrożenia likwidacyjne dla tych pism regionalnych, które nie staną się samowystarczalnymi. Bowiem transformacja prasy objęła także zmiany w zakresie stanu materialnego pism, a głównie relacji dochodów bezpośrednich i pośrednich. Skończył się mecenat państwa. Pisma regionalne chcąc utrzymać się na rynku czytelniczym muszą poszuki-

wał różnych źródeł dochodu. Tworzą się więc samodzielne spółki prasowo-wydawnicze lub też sponsorowane przez mecenat nowobogacki, który w prasie upatruje kolejnych form zysku. Bardzo poważnie zwiększa się, głównie w dziennikach i gazetach, dział ogłoszeniowo-reklamowy. Następstwem tego są określone zmiany w strukturze zawartości pisma. Obserwuje się tendencje obniżające wartości informacyjne i relacjonująco-komentujące, czyli komercyjnych. Zmniejszają się natomiast kulturotwórcze funkcje pisma regionalnych.

Prasie regionalnej przypisuje się wiele funkcji, przywołam tu kilka z nich, jak: informacyjną, propagandową, wychowawczą, edukacyjną, organizatorską, integracyjną lub dezintegrującą, interwencyjną, rozrywkową. Są to ogólnie biorąc funkcje typu politycznego, które spełniają podobną rolę, jaką pełnią pisma krajowe.

Spośród wielu funkcji prasy regionalnej za jedną z ważniejszych uznać należy funkcję kulturotwórczą. Pisma społeczno-kulturalne lub inne pełniące ich funkcje w regionie winny przyjmować zadania w zakresie programowania, upowszechniania i popularyzowania życia kulturalnego na terenie ich oddziaływania. Kulturotwórcze funkcje pisma wyrażają się m.in. w tym, że współuczestniczą w wymianie i ścieraniu się poglądów różnych środowisk twórczych. Wpływają one na integrację wewnętrzną w obrębie poszczególnych środowisk artystycznych, naukowych i politycznych oraz sprzyjają zacieśnieniu związków z instytucjami kulturotwórczymi. Również poprzez działalność popularyzatorską, dzięki uporządkowanej wiedzy z zakresu historii regionu, życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego, czy religijnego pisma regionalne przyczyniają się do kształtowania więzi terytorialnych patriotyzmu lokalnego, jako ważnego elementu narodotwórczego. Wpływają one także na integrację tej części społeczeństwa z miejscową ludnością, która w czasie ruchów migracyjnych przybyła do danego regionu. Poprzez pismo poznają tradycję ziemi, na której osiedli i jej kulturę. Natomiast dla ludności, która dany region opuściła, poprzez pismo, kontynuuje więź z regionem i przez pewien czas traktuje go, jako zbiór informacji o swojej prywatnej ojczyźnie.

Badacze prasy regionalnej traktują ją m.in. jako źródło wiedzy o regionie. Tematyka pism regionalnych koncentruje się głównie wokół spraw lokalnych i zagadnień wojewódzkich. Tworzywem dziennikarstwa są zarówno bieżące wydarzenia społeczne, jak również poczynania i działalność państwowych i samorządowych władz. Są one w mniejszym lub więk-

szym stopniu zainteresowane odnotowaniem najważniejszych spraw politycznych, społecznych, gospodarczych, kulturalnych na podległym terenie. Poza tym zamieszczane są publikacje ze sfery społeczno-obyczajowej, oświaty i wychowania. Szereg interesującego materiału znaleźć można w obwieszczeniach, kronice sądowej, ogłoszeniach, zawiadomieniach, reklamie i innych inseratach zarówno władz, organizacji społecznych, partii i ugrupowań politycznych, instytucji i firm prywatnych oraz osób fizycznych. Ogłoszenia prasowe dostarczyć mogą historykowi wiele interesującego materiału o regionie. W oparciu o analizę np. ogłoszeń reklamowo-handlowych, sądowych, przetargowych i licytacyjnych można badać życie gospodarcze regionów w określonych okresach historycznych. Zamieszczane z tego zakresu ogłoszenia informują m.in. o tym, kto pojawił się na rynku, kogo zlicytowano, co oferowano, co chciano kupić, jak się miała kondycja firm i poszczególnych dziedzin gospodarki, kto szukał pracy i czego poszukiwał, jakie prace lub lokale oferowano. Inne natomiast ogłoszenia mogą służyć jako źródło do badania życia codziennego miejscowych społeczeństw. W sumie prasa regionalna daje w miarę pełny obraz życia i działalności społeczeństwa zamieszkałego na danym terenie.

Z tych to względów prasę regionalną można wykorzystać, jako źródło do badania życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego, jednak pod warunkiem, że uwzględnimy w tym przypadku zasady wewnętrznej krytyki źródła prasowego. Mam tu na uwadze m.in.: stosunki zależności, jakie zachodzą między redakcją a dysponentem politycznym, możliwości dostępności informacji, źródła finansowania prasy, warunki prawne i społeczno-polityczne w danym okresie historycznym, w którym powstawały określone enuncjacje prasowe i inne.

Pamiętać także należy, że prasa na ogół jest źródłem cenzurowanym, dlatego też zawiera wiele przemilczeń o pewnych faktach przy jednoczesnym przejawianiu innych. Jest to więc specyficzny rodzaj źródła. Jest ona w szczególności źródłem do badania fluktuacji opinii publicznej społeczności regionu oraz jego historii. Nie może to być oczywiście źródło jedyne. Jednak jego ranga jest bezsporna, zarówno ze względu na funkcję jakie pełni w regionie, jak również z tego względu, że jest to źródło wszechstronne i ogarniające badane problemy w długich odcinkach czasowych. Tych możliwości nie zawsze dostarcza nam badanie pojedynczych dokumentów archiwalnych lub źródeł innej proweniencji.

PRZYPISY

¹ J. Rutkowski: Praca naukowa na prowincji. „Nauka Polska” 1920, t. 3, s. 129—135.

² F. Bujak: O pracy naukowej na prowincji nad zagadnieniami gospodarczymi. (w:) Tenże, Wybór pism, t. 1. Warszawa 1976, s. 501—518.

³ E. Malczyńska: W sprawie badań nad his-

torią lokalną. (Artykuł dyskusyjny). „Sobótka” 1960, t. 15, s. 341.

⁴ K. Buczek: O regionach historycznych. „Małopolskie Studia Historyczne” 1964, R. 6, z. 3—4, s. 147.